

Nro.

186.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 12go Listopada 1794.

Gazety CLXXIX.

AUSTRYA.

Zdarzenia woienne.

Podług Relacyi Xięcia *Sasko - Cieszyńskiego* z główney kwatery *Schwetzingen* pod 24. Października nadesłaney stał nieprzyjaciel dnia 22. naprzeciw woynka pod *Koblenz* po tey stronie od *Pulich* pod Jenerałem Porucznikiem *Melas* obozującego, a od *Bonn* nałzerowało 5. C 9 nie

nieprzyacielskich batalionów wraz z Kawaleryą; Jenerał *Melas* należytą wziąć pozycyę przedsięwzięci bronić tego stanowiska do ostatniego, a gdyby jednak przemagająca siła, przymusić go miała do opuszczenia *Koblentz*, fortecę tuż przy *Koblentz* leżącą *Ebrenbreitstein* dostateczną liczbą woyska opatrzyć.

Od korpusu armii we Włoszech pod Jenerałem de *Vallis* stojącego doniesiono pod 20. Października z *Acqui*, iż nieprzyjaciel w *Riviera di Ponente* nic ośmielszego nie przedsięwziął, a nawet wiadomości z *St. Remo* i *Ventimiglia* w tém się zgadzają, że z *Nicyi* żadne inne pododdziały nienadeszły, oplotcz małej liczby rekrutów i Rekonwalescentów, ale że także żadne nieprzyacielskie dywizye z *Riviera di Ponente* do *Nicyi* nie pomaszerowały.

WŁOCHY.

Z *Nicyi* donoszą, iż cztery Francuzkie Fregatty na wysokości portu *Marbon* napadły Angielską fregatę *Perle* o 40. armatach, i po mocnym opieraniu się zdobyły.

Flota

Flotta *Neapolitańska*, która posilkowo wojska *Sycylijskie* do *Livorno* przewiozła i konwoiowała dnia 4. Października powróciła do portu *Neapolitańskiego*.

Z Turynu dnia 14 Października.

Król wczoray w asystencyi Xięcia *Piemontu* udał się do *Chirasco* dla widzenia nowych szańców końcem bronienia *Turynu* wysypanych. Między wojskami na granicy dosyć jest spokojnie, a nawet w górach tak wielki już upadł śnieg, i takie nastąpiło zimno; iż wszelkie znaczniejsze wojenne operacye zdają się być nie podobnemi.

Z Neapolu dnia 14 Października.

Król rozkazał, ażeby flotta znowu była w gotowości, zkąd wielką liczbę okrętów kanonierskich i bombardyerskich wygotowują.

Względem więźniów stanu, których 54. od niejakiego czasu aresztowano, wypadł i ogłoszony jest wyrok sądowny.

Trzech

Trzech z nich na śmierć; innych na wygnanie na różne wyspy skazano. Znajdujący się między tymi zakonnicy odeśłani są do swoich Kłafztorów, ale tam w wiecznym więzieniu zostawać muszą.

ANGLIA.

Po odebraniu naynowszych z *Hollandyi* wiadomości, i powrocie Sekretarza *Windbam* od Armii z *Hollandyi* odprawiło się kilka Seffyi u dworu, oraz nowe instrukcyje posłane są Posłowi w *Hadze* Lordowi *St. Helens*. Od tegoż samego czasu słyhać, iż wszystkie wojska regularne *Angielskie* do *Hollandyi* mają być transportowane; oraz, że 8,000. *Katolików* mają werbować pod imieniem *Brytańska Brygada* podzielić ich na 4. Reymenty, i *Katolików Irlandzkich* postanowić officyerami.

Na północnym morzu krążą teraz 2 *Angielskie* liniowe okręty, i 5 *fregatt*, dla przeszkodzenia *Kaprom* *Francuzkim*; wielka flotta zaś Lorda *Howe* znowu zawinęła do *Torbay*. *Admirał Macbride*, który z swoją flotą także tam powrócił, krążąc koło *Chebourg* miał postrzedz

strzedz na wzgórkach tamecznych obóz
 najmniej do 10,000 ludzi.

Od czasu wiekiego owego szturmu
 dnia 1 Stycznia 1780 roku wydarzonego
 nigdy brzegi Angielskie tak mocnych i
 tak długich nie doświadczyły nawalno-
 ści, iak w nocy z 6. Października i przez
 cały następujący dzień. Szkoda w okrę-
 tach na morzu i przy brzegach jest bar-
 dzo wielka, a dotąd nawet nie cała wia-
 doma, i nie łatwo porachować się mogą-
 ca. W Deal 4 okręty całkiem zginę-
 ły, w Port mouth okręty z woyskiem do
 Indyi Zachodniej w wielkiem były nie-
 bezpieczeństwie, a nie można im było na ich
 sygnaty żadney dać pomocy. Około 20.
 okrętów do Londynu z węglami dążą-
 cych na mieliznę zostały zapędzone; fly-
 chać także, że 2 transportowe okręty
 z Irlandyi z woyskiem 600 ludzi utone-
 ły. Wiele innych okrętów popsuła rze-
 czona nawalność. Listy w Kafchauzie
 Lloida, zawierają w sobie okropny ich
 rejestr, który assekuratorowie z wielką
 swoją stratą uczują, i dla tey wiadomo-
 ści, tudzież, że znowu różne bogate
 okręty od Francuzów są zabrane, nad-
 grody assekuracyi wysoko podskoczyły.

Zadna inż teraz nie pozostaje wą-
 pliwość, że Francuzi w szrodku Wrze-
 śnia

śnia 6. liniowych okrętów i 3. fregatty z *Brestu do Indyi Zachodniej* posłali, co koniecznie wymaga; ażeby morską potęgą *Angielską* została wzmocniona.

Dla wypędzenia *Francuzów z Point au Peire* na wyspie *Gaudelupie* dnia 20. Lipca uczyniony był znowu na nich atak, ale i ten się nie udał.

P O L S K A.

Kontynuacja opisu o zdobyciu Bydgoszczy.

A nayprzód wszystkie *insygnia* Królewskie odjęte zostały, zgłoszeniem współziomkowi dania im pomocy do odzyskania wolności; odebrana była od miasta przysięga, wybór osób do rządzenia był im zostawiony, wszystkie zaś osoby do rządu Królewskiego należące, iako za rękoymnią współziomków naszych więzionych; za areztowane zostały; dając im jednak wolność czynienia odezwę do Króla, ażeby ich uwolnił, przez uwolnienie naszych Obywatelów. Zastaliśmy tu znaczne magazyny soli, żelaza, sukna, broni, siodeł, wozów amunicyjnych, których przeszło do 200. i inne
re-

rekwizyta wojskowe. Porozsyłane komendy w miejsca różne, opanowały iedno miasto i port *Lukna*, a tam zaftawszy znaczny magazyn zbożowy, przechodzących 13. statków z różnemi rekwizytami wojskowemi co do ubioru żołnierza należącemi, iako to, sukna przeszło 1000. postawów, płotna, pończoch, butów, &c. do ubrania kilku tyfięcy wojska wystarczających, żelaza, porcellany; dosyć, że przez zabór tak magazynu w *Bydgoszczy*, iakoteż i tych statków do kilku millionóm cena ich wynosi. Druga zaś komenda opanowała miasto *Forduń* nad *Wisłą* leżące.

Z *Warszawy* dnia 16. *Października*.

Na dniu onegdajseym przybiegł tu Kuryer z obozu *Moskiewskiego* mając pafzport od Obywatela *Tadeusza Kościuszki* z podpisem drzącą ręką położonym. Prosi w nim, aby komendy wojska wspomnionego kurjera przepuściły. Jakoż z wszelkiem bezpieczeństwem, lecz oraz z przyzwoitą ostrożnością przeprowadzony został do *Mokotowa*, i oddał list od Jenerała *Moskiewskiego Fersena* pisany do Króla Jmci w następujących wyrazach:

Nay-

Najjaśniejszy Królu!

Zniszczenie prawie zupełne korpusu, który stał w *Zamku* (wieś tak zwana) wzięcie wielkiej liczby żołnierzy, officyerów wszelkiego stopnia, Jenerałów kommanderujących, i tego na koniec który niemi wszystkiemi kommanderował, tego to Naczelnika Rewolucyi 1794 roku, oto są skutki akcji 10. Października. Przeświadczony iż *Wafza K. Mość* i *Rzeczpospolita Polska* wrócą się taraz do swoich praw pierwotnych, udać się natychmiast do tych prawych władz, domagając się o uwolnienie wszystkich Jenerałów, officyerów, żołnierzy, i służących *Rossyjskich*, iakoteż o uwolnienie osób należących do ciała dyplomatycznego, i kobiet zatrzymanych przeciw wszelkim względom iskie mieć należy na prawo Narodów.

Reszta potém.